

ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: RADOM, ŻEROMSKIEGO 25, tel. 222
 Prenumerata miesięczna z odnośzeniem do domu 3 zł. Numer pojedynczy 10 gr.

Redakcja czynna od 9 rano 12 w nocy. Administracja od 8 rano do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 10 — 12 przedpoł. — — — — — i od 4—6 po południu. — — — — —

W dniu wczorajszym wydaliśmy dwa nadzwyczajne dodatki z przebiegu i wyniku głosowania, które w wielotysięcznych ilościach zostały rozchwytywane w mieście.

Dodatki te powtarzamy w numerze dla naszych stałych prenumeratorów, zmieniając jedynie w układzie kolejność ich, a mianowicie powtarzamy na pierwszym miejscu dodatek nadzwyczajny drugi, a następnie pierwszy.

Wielki sukces w całej Polsce

LISTY OBOZU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Tryumf okręgu radomskiego przeszedł najsmielsze oczekiwania

Jedynka zdobyła 4 mandaty, Centrolew 2, N. D. 1.

Specjalnie wielkie zwycięstwo Radomia i powiatu radomskiego

Dyr. Sołtyk poniósł sromotną klęskę i przepadł w swoim okręgu

Dokonano już obliczenia z całego okręgu naszego, który przedstawia się następująco:

	Lista Nr. 1	Nr. 4	Nr. 7.
Radom i powiat radomski	34,343	16,397	18,295
powiat konecki	23, 116	8,956	16, 671
powiat opoczyński	19,964	12,405	10 328
Łącznie w okręgu	77,423	37,758	45,294

Według powyższego zestawienia uzyskały lista Nr. 1 — 4 mandaty, lista Nr. 7 — 2 mandaty i lista Nr 4. — 1 mandat.

W powiecie koneckim padło na poszczególne listy:

Nr. 1 — 23.116 gł., Nr. 2 — 492, Nr. 4 — 8.956, Nr. 5 — 427, Nr. 6 — 13, Nr. 7 — 16.671, Nr. 17 — 2.572, Nr. 18 — 3.322, Nr. 19 — 4.905, Nr. 23 — 3, Nr. 24 — 271 gł.

W powiecie opoczyńskim Nr. 1 — 19.964 gł., Nr. 2 — 452, Nr. 4 — 12.405, Nr. 5 — 383, Nr. 6 — 53, Nr. 7 — 10.328, Nr. 17 — 1.132, Nr. 18 — 1.317, Nr. 9 — 5.149, Nr. 23 — 16, Nr. 24 — 199.

Wynik powyższy przeszedł najsmielsze oczekiwania największych nawet optymistów, jeżeli się zważy, że przy wyborach do poprzedniego sejmiku w roku 1928 lista Nr. 1 zdobyła wówczas 34.767 głosów.

Na ten wymowny sukces zdobyły się więc wszystkie stany ziemi radomskiej, które złożyły w ten sposób dowód zarówno swego wielkiego partyjotyzmu, wiary w Wodza Narodu, jak i dążenia do uzdrowienia stosunków w Polsce. Wynik ten jest zarazem polichmiem zadany rozwielmożnionemu partyjnictwu.

Wynik ogólny z całej Polski

WARSZAWA. Według ścisłego obliczenia w okręgach w połączeniu z listą państwową lista Nr. 1 Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem zdobyła 251 mandatów.

Inne listy otrzymały Nr. 4 — 56 mandatów, Nr. 7 — 80 mandatów, ukraińcy 24: żydzi — 8 mand., niemcy 5 mandatów, lista Ch. D. Nr. 19 — 15 mandatów i Komuniści 5 mandatów

Klęska dyr. Sołtyka

Kandydujący na pierwszym miejscu w okręgu Iłża — Opatów — Kozienice dyr. Sołtyk, — który okręg ten uważał dla siebie za nie zachwiany — sromotnie przepadł, nie zdobywając mandatu.

P. Starosta Maćkowski

w ogonku wyborczym spełnia swój obowiązek obywatelski

Wczoraj o godzinie 4 po poł. przybył do właściwego obwodu przy ul. Nowogrodzkiej Nr. 1 p. starosta Maćkowski wraz z małżonką, w celu spełnienia obowiązku obywatelskiego i złożenia głosu swego do urny wyborczej.

Oczekując na kolejność swoją w dość długim łańcuchu, wyborcy honorując p. starostę prosili go do przejścia poza kolejnością do lokalu wyborczego. P. starosta jednakże nie zechciał skorzystać z tej uprzejmości i przez dłuższy czas wraz z małżonką stał w ogonku, oczekując na swoją kolejność.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z rodziną i wybitne osobistości również głosowały

Pan Prezydent Mościcki, przebywając obecnie w Spale złożył swój głos w Tomaszowie.

P. Prezydentowa Mościcka wraz z synem, synową i córką głosowała o godz. 10 r. w komisji przy ul. Jezuickiej 4, a P. Marszałkowa Piłsudska głosowała przed południem w komisji przy ul. Belwederskiej.

Również przed południem głosowali w odpowiednich komisjach wszyscy ministrowie.

Krwawa walka wyborcza w Pruszkowie Jedna osoba zabita — pięć osób rannych.

Wczoraj wczesnym rankiem wynikła w Pruszkowie krwawa walka pomiędzy członkami P. P. S. (cekawistami), a P. P. S. (dawna Frakcja Rewolucyjna). W ruch poszły laski i szpadynki, a następnie rewolwery.

Czterema wystrzałami padł trupem na miejscu Karol Kamiński. Ranni zostali: Ciepliński, Ment, Seredyński i Stan. Bednarczyk — zamieszujący w Pruszkowie i mieszkańcy Warszawy: Józef Rosiak (Młynarska 18) i Błażej Płachocki (Stalowa 13). Obaj otrzymali po sześć ran tłuczonych głowy.

WIELKI TRYUMF LISTY Nr. 1

w Radomiu i powiecie radomskim

Lista B. B. W. R. ma gwarantowane 3 mandaty, możliwość 4-go.

Pogrom Narodowej Demokracji w Radomiu

Zainteresowanie się wyborami w Radomiu w stosunku do innych okręgów dość duże. Ogółem głosowało 78 procent uprawnionych wyborców. W niektórych obwodach frekwencja wyborców dochodziła do 90 procentów, to też przed lokalami wyborczymi formowały się długie sznury głosujących. Szczególniej silna frekwencja była w godzinach popołudniowych.

Nastrój w całym mieście był poważny i, co jest godnym podkreślenia, nie zaszedł ani jeden wypadek zamęcenia [spokoju].

Lista Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem odniosła wielki sukces moralny.

W 24 obwodach na 39.432 uprawnionych do głosowania złożono 30.506 głosów, z tego otrzymały:

Lista Nr. 1	Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem	głosów	11.222
" "	2	P. P. S. d. Frakcja rewolucyjna	588
" "	4	Narodowa	2.553
" "	7	Centrolewu	6.049
" "	17	Bloku Narodowego Żydowskiego	3.242
" "	18	Ogólno Żydowskiego Bloku	1.892
" "	19	Katolicki Blok Ludowy	1.714

Pozostałe listy otrzymały znikomą ilość głosów, nie mającą żadnego znaczenia na wynik wyborów.

Wyniki w powiecie radomskim

Do ostatniej chwili otrzymaliśmy wyniki z 48 obwodów w powiecie na ogólną liczbę 55. Brak więc jeszcze wyniku z 7 obwodów. W wyszczególnionych 48 obwodach poszczególne listy otrzymały głosów:

Lista Nr. 1	głosów	20.236
" "	2	132
" "	4	9.687
" "	7	10.402
" "	19	1.920

W powiecie koneckim (bez 5 obwodów) otrzymały: Lista Nr. 1 głosów 21.009, Nr. 4 — 5.800, Nr. 7—9.000, Nr. 19—1.500. Z powiatu opoczyńskiego z powodu jego oddalenia do chwili wydania dodatku wyniku nie otrzymano.

— o —

Jak z powyższego zestawienia wynika lista Nr. 1 B.B.W.R. ma już gwarantowane 3 mandaty i znaczną nadwyżkę głosów lista Nr. 4 — 1 mandat i lista Nr. 7—2 mandaty. Wyniki z brakujących obwodów zdecydują, czy lista Nr. 1 otrzyma czwarty mandat, czy też lista Nr. 4 — drugi mandat.

Częściowe wyniki w stolicy

WARSZAWA. Wybory w stolicy,—poza drobnymi incydentami, jak bójka na Nalewkach pomiędzy przeciwnikami żydowskich list wyborczych Nr. 17 i 18, który policja zlikwidowała i usłowaniem dokonania napadu na biuro wyborcze B. B. W. R., co zostało udaremnione i drobną awanturę pomiędzy zwolennikami P. P. S. i B. B. S., w wyniku czego aresztowano 4 osoby — naogół przeszły spokojnie.

Do chwili oddawania numeru do druku otrzymaliśmy wynik z 30 obwodów.

W obwodach tych głosowało ogółem 31. 915 wyborców.

Poszczególne listy otrzymały głosów.

Lista Nr. 1	głosów	9.936
" "	4	3.662
" "	7	1.630
" "	19	699

Pozostałe głosy padły przeważnie na listy żydowskie i drobna część na pozostałe.

Z całego kraju

Do godziny 5-ej rano otrzymaliśmy wyniki z następujących miast:

W Łodzi z 42 obwodów miejskich otrzymały lista Nr. 1 — 28.721 głosów listy Nr. 2—600 gł., Nr. 4—2.186 gł., Nr. 7—7.124 gł. Nr. 19—2.383.

Poznań miasto. Na 139.150 uprawnionych, głosowało 67.220. Oddano na listę Nr. 1 — 21.140 gł. Nr. 4 — 41.801 gł. Nr. 7 — 2.340 gł.

Gniezno. Lista Nr. 1 — 33.817 gł. Jeden mandat, dotąd bez mandatu. Nr. 4 — 45.409 gł. 2 mandaty. Nr. 7 — 51. 97496 — 2 mandaty. Nr. 12 Niemcy — 18.184 bez mandatu, poprzednio mieli 1 mandat. W roku 1928. mandaty posiadała Nar. Dem. Związek Ludowy, N. P. R. i klub niemiecki.

Marszałek Piłsudski ponad partjami

Przeciwnik dyktatury, zwolennik demokracji
wskáže Sejmowi jego właściwe znaczenie

PARYŻ. (PAT). We wstępnym artykule poświęconym wyborom w Polsce, podkreśla wczorajszy wieczorny „Le Temps” wyjątkowe znaczenie, jakie przedstawiają wybory w Polsce wobec gromadzących się na horyzoncie europejskim chmur nieomagań, na jakie wystawiona Polska w związku z przesileniem ekonomicznym, panującym we wszystkich krajach.

Walka polityczna w Polsce, zaznacza dziennik, toczy się zawsze w atmosferze dość skomplikowanej ze względu na znaczenie różniczkowanie się stronnictw.

Jeden tylko człowiek potrafi zereagować całym swym autorytetem przeciwko rozgardzszowi parlamentarnemu. Człowiekiem tym jest Marszałek Piłsudski.

Stał się bohaterem narodowym i jego popularność stawia go poniekąd ponad walki partyjne.

Idealy Marszałka Piłsudskiego są znaczne. Zaprzecza, jakoby sympatyzował z dyktaturą i był wrogo usposobiony dla rządów par-

Kraków miasto. Wynik z 24 obwodów. Lista Nr. 1—22.438 gł. Nr. 7 — 7.551 gł. Nr. 19—7 370 gł.

Lwów. Miasto podzielone na 120 obwodów. Frekwencja około 70 proc. Wyniki z 61 obwodów. Lista Nr. 1 — 21.686 gł. Nr. 4 — 7.241 gł. Nr. 7 — 5.130 gł.

Katowice powiat i miasto do godz. 3-ciej w nocy obliczone tylko o drobna część obwodów. Padło na Nr. 1 — 1693 gł. Nr. 19 — 1 692.

Pińsk. Wynik niezwykle charakterystyczny i imponujący. Lista Nr. 1 zdobyła 51. 784, lista Nr. 7 — 1.462. Pozostałe listy zaledwie znikomą ilość głosów

W Łucku lista Nr. 1 zdobyła 14.507 gł., w Zdobunowie — 11.383 gł., w Równem 11.640.

We wszystkich wymienionych miastach frekwencja głosujących przekracza 60%. W wielu miastach powstrzymuje wyborców fatalna pogoda i ulewny deszcz. Zwraca szczególną uwagę masowe głosowanie kobiet. W wielu miejscowościach, szczególnie wiejskich, ludność głosuje jawnie.

Wielkie zwycięstwo listy prorządowej

Jak z powyższych zestawień wynika lista obozu Marszałka Piłsudskiego zwycięża imponująco w całym kraju. Większość w sejmie listy prorządowej zapewniona.

Drobne ekscesy

Przemyśl. W powiecie dobromyjskim przyszło na tle wyborczym do ekscesów. Aresztowano 7 osób.

Wilno. W obwodzie wileńskim 63-cim do komisji obwodowej nieznanymi sprawcy dali z dubeltówki 2 strzały. Rozbito szyby w oknach.

W Poznaniu na Placu Wolności doszło do drobnych ekscesów, które policja szybko zlikwidowała.

lamentarnych, jest jednak zdania że przedstawicielstwo narodowe powinno ograniczyć się jedynie do prawdziwej swej funkcji kontrolującej i że nie powinno krępować akcji regularnej ustawionego rządu i nie stawiać przeszkód inicjatywie szefa rządu.

Zdobycz listy № 1 w województwie kieleckim

W województwie kieleckim lista Nr. 1 B. B. W. R. zdobyła ogółem 18 mandatów, a mianowicie w okręgach: Będzin — 4 mandaty, Częstochowa — 3; Iłża — 3, Kielce — 2, Radom — 4 i Sandomierz 2.

100 procent na jedynekę

KRAKÓW. Godzina 13-ta. W okręgu Nr 23 (Wadowice, na Spiszu w pow. nowotarskim komisja wyborcza ukończyła swoje prace już około godz. 11 rano Wyniki 1, Oddano 100 proc. głosów. Wszystkie na listę Nr. 1.

Ogłaszajcie się w „Ziemii Radomskiej”!

PO ZWYCIĘSTWIE

Opozycja do dnia wyborów głosiła, że Blok Współpracy z Rządem nie może nie tylko zwyciężyć, lecz i rozszerzyć swój stan posiadania. W tym duchu brzmiały szumne fanfary, otrębiujące już z wczesnego zwycięstwa Centrolewu i Endecji.

Nie było nieprawości, którejby „Gazeta Warszawska” czy to „Robotnik” nie przyznały Blokowi Współpracy z Rządem i Marszałkowi Piłsudskiemu. Zdawałoby się, że w tej powodzi zarzutów, zwolennicy Nr. 1 muszą roztopić się, i wstąpić na żądanie panów z „Gazety” i „Robotnika” płonąć, przekreśliwszy całą dotychczasową działalność ustąpić, i skonać wprost z widowni politycznej. Dziś, gdy lista Nr. 1 nie tylko, że była decydująca i druzgocząca przeciwników większość, i gdy ta większość jej siłą moralną, głęboko wrosła w społeczeństwo, możemy z całym spokojem oświadczyć swym przeciwnikom, idąc pod wodzą Marszałka Piłsudskiego i karnie głosując na listę Nr. 1, mamy dowód, że mamy w tej twórczej pracy w społeczeństwie, bezwzględne oparcie moralne.

Te dwieście pięćdziesiąt mandatów zdobytych w tajnym a niejednokrotnie głośnym głosowaniu, to ta wiara w lepszą przyszłość, która przyświecała nam w chwili zrozumienia, że czas już skończyć z gadulstwem partyjnym i jego wylewowaniem, a należy wszystkie siły skupić wokół hasła — naprawy ustawa państwa polskiego.

To był nasz program, który spowodował zwycięstwo listy Nr. 1. I na pewno opozycyjna prasa rozpocznie w owym klangorze żalosny żórawi, odlatujących na pielesze wypoczynku zimowego, i skarżyć się będzie a zarzucać niejasne fakty zdobywania przez nas mandatów zapomocą przeciwstawienia przeciwnikom w sposób zdecydowany. My możemy śmiało odpowiedzieć, że poskramiając warcholstwa partyjne, poskramiając demagogię antypaństwową żywiolów, szliśmy po linii zdecydowanych posunięć, oparliśmy się na prawo, i ustawy obowiązujące wszystkich, a dotąd lekko sobie zawsze ważono przez ludzi partji i nie państwowo-prawnych przepojonych hasłami.

Staliśmy przed zagadnieniami rozwoju i rozkwitu naszego politycznego państwa. Przetasować należało dotychcza-

sove wartości poselskie i dotychczasowe sejmowe metody. Ci co z listy Nr. 1 wejdą do sejmu idą tam nie na próżne i bezowocne gedania i spory zasadnicze z rządem, lecz jako jego woli wykładnik i współpracy zasadniczy czynnik.

Dlatego mamy prawo nie chełpić się ani tryumfalnie obwołując swe zwycięstwo, z całą jednak powagą powie-

dzieć tym, co szli do urny z nami wierząc w moc i siłę moralną przedstawicieli listy, na której czele stanął opatrnościowy Mąż Polski: że nie zawiodą się w swoich nadziejach i w postach, którzy wejdą do sejmu znajdą czynnik równowagi, mocy twórczej, którzy potrafią dziś siłą swej większości przeciwstawić się wszelkiej dotychczasowej demagogicznej anarchji sejmowej.

Dążyć będziemy nie tylko do osiągnięcia naszego programu ale i do zdobycia szacunku u dotychczasowych przeciwników ideowych.

TELEGRAMY

Rekonstrukcja gabinetu austriackiego Kanclerz Vaugoin ustępuje

WIEDEŃ. PAT. Dzienniki poniedziałkowe donoszą, że gabinet Vaugoina pada się jeszcze w tym tygodniu do dymisji. Rząd będzie sprawował tymczasowo dalej agendy do czasu zakończenia rokowań między stronnictwem chrześcijańsko-społecznym, a grupą Schobera.

Słychać, że Vaugoin i Stahremberg nie wejdą w skład nowego gabinetu.

Militaryzacja kolei w Sowietach

Rewolucyjna rada wojenna w Moskwie w porozumieniu z komisarzatem komunikacji postanowiła przeprowadzić w ciągu zimy militaryzację wszystkich kolei.

Sowieccy kolejarze za wszystkie przestępstwa popełnione na służbie będą odpowiadali przed sądem wojskowym.

NOWINY DNIA

Z RADOMIA

Migawki wyborcze

Na ulicach miasta ruch i ożywienie. Co chwila jakaś grupka osób przystaje przed bramami domów w których urzędują komisje. Chwile trwa ożywiona rozmowa. Padają słowa i po chwili grupka znika wewnątrz sieni. To jedynkarze. Idą do urn z podniesioną głową. Tam znowu na przeciwnym chodniku, jakiś obywatel waha się. Mnie kartkę w rękę. Ogląda przekład, wreszcie rzuca ostentacyjnie 4-kę a zwracając się do przechodzącego jakiegoś pana z garstką jedynek w ręce — mówi.

— „Niech tam chol... daj pan jedynek”.

To jeden z tych licznych, którzy w ostatniej chwili zmądrzeli.

A z boczków zdążył chyłkiem pod ścianę jakiś zażywny jegomość, trzyma łapę w kieszeni i toruje drogę kilku panusiom drepczącym w jego ślady.

To kroczy nie tyle pewnym, ile znudzonym krokiem endecki wyborca. Składa czwórki cichutko, dopilnowuje czy

„paniusie” zrobili to samo i znika czempredzej, rad, że się pożył ciężaru.

Gdzie indziej jakiegoś patryarchalnego żydka próbuje zaangażować młodzieńca, o semickich rysach:

— „Głosuj pan na siedemnastkę trzeba bronić praw żydowskich w Polsce”.

— „Ja tam chce mieć w kraju spokój i spokojnie pracować i zarabiać — więc głosuję za jedyneką” — odparł głośno stary żyd.

A jakiś „siódemkowiec”, zdenerwowany widocznie przeczuwanem niepowodzeniem, dowodził.

— „Jak praworządność szanuje, przyjdzie chyba strajkować albo co. Tylko, że zmądrzeli już towarzysze i nie usłuchają. A mówiliem lepiej iść z Dziadkiem. Zgryzł Beselea, toć centrolewo wi da radę”.

I poszedł „pod piątkę” zalać robaką. A tam nadomiar zmartwienia poczęstowali go tylko wodą sodową z malinowym sokiem.

— „Idź że pan z takim traktamentem do — urny wyborczej. Tam się robi naszym gorąco przy obliczaniu je-

**MYDŁO
RAY**

Z NAJSZLACHTNIEJSZYCH SUROWCÓW
O ZAWARTOŚCI ŻÓŁTKA
JAJA KURZEGO

TOALETOWE
KAPIELOWE



DO GOLENIA
SHAMPOON

DOZEMYSŁ CHEMICZNO-KOSMETYCZNY
ODOLC & S.A. LWÓW

dynek, to się radzi ochłodzić. A mnie daj pan uczciwej sznapy.

Ale jak kto ma pecha to i w takim zmartwieniu musi być trzeźwy — z musu.

Z teatru „Rozmaitości”

Jutro dnia 19 listopada r. b. w teatrze „Rozmaitości” w Radomiu, odbędą się trzy występy gościnne teatru „Miejskiego” z Lublina. Zespół teatru „Miejskiego” z Lublina grać będzie znakomitą sztukę w 4 aktach J. Hertzka p. t. „Młody las”.

Sztuka ta grana była w Warszawie podczas uroczystości 25-lecia walki o szkołę polską i cieszyła się olbrzymim powodzeniem.

W sztuce oprócz znanych artystów teatru lubelskiego, udział biorą akademicy lubelscy w rolach uczniów.

Przedstawienia dla młodzieży szkolnej po cenach znizowanych (60 gr. stojące zł. 1 gr. 10 siedzące) odbędą się w godzinach I sze 2.30, II-gie 5.30.

Wieczorowe przedstawienie po cenach normalnych o godz. 8.30.

Bilety wcześniej do nabycia na przedstawieniach wieczorowych u W. P. Tomanka Zeromskiego 40.

Na przedstawienia dla młodzieży szkolnej bilety nabywać można w dn. 19-X-30 r. w kasie teatru „Rozmaitości” ul. Malczewskiego 16 od godz. 11 rano.

PLACE

W RÓŻNYCH CENACH
są do sprzedania

Wiadomość: Radom — Glinice.
ul. Zalewska 15 u Adama Wikła

8)

kamień, dachówka czerwona i świetne gładkie drogi. Konie bardzo ciężkie, bydło wielkie, grubokościste. wozy olbrzymie, często na dwóch kołach, wielkości człowieka. Zboże, wszędzie pięknie zebrane, młócono przeważnie w polu parowymi maszynami. Tu i ówdzie już pokładano pięknymi, żelaznymi pługami. Wszystko to dostrzegał Józek swem gospodarskim okiem i dostrzegali jego towarzysze:

— Bogata kraina — mruzcili, cmokając głośno, jakby smakując dobrą gospodarke. Imponowały im też masy wysokich kominów, wystrzelające pojedynczo lub całymi grupami ponad uprawne pola. — Bogata kraina!

— Germaniec i Angliczanin! ot mądry naród! — chwiali w podziwie głowami.

— A i tak żaden nie wytrzyma tyle, co nasz prawosławny człowiek — próbował jakiejś opozycji Łapow, niewiadomo dlaczego.

— Wytrzyma, wytrzyma! — twierdził dziobaty Sawkin — on, Germaniec i Angliczanin, dzień na dzień mięso je, a i dwa razy dziennie!

— Niby tak... ale...

— A tak, tak. Jak ty brat mięsa pojesz, to i moc w tobie rośnie, a jak tylko kartofle gryziesz, a a chleb czarny tykasz, to choć i mlekiem popijesz, jeszczebyś tam kawał ścierwa zmieścił. I mnie jeden mówił, co w Ameryce bywał, że Amerykaniec to się nawet nie poci, bo mięso je, a z naszego człowieka to pot się leje, jak z mokrego płótna, kiedy dobrze wykręcisz.

Łapow pamiętał dobrze, ile namęczył się w życiu, i wiedział, że mięsa dużo nie jadł. Uwierzył i milczał.

Dwa dni jeszcze włókł się pociąg z jeńcami przez niemiecką krainę, aż wreszcie na wielkiej stacji w Berlinie dowiedzieli się, że w wleczór wyladują z ich wagonów w mieście Magdeburg. Wiadomość tę przyniósł z sąsiedniego wagonu mądrala Sawkin, powiedział się o tem od jednego z feldfebli, który umiał się po niemiecku rozgadać.

— To miasto jest bardzo wielkie i warowne — mówił — Zamkną nas tam w kazamatach bardzo głębokich, których okienka są tak małe, że rękę przez nie nie przecisniesz, a pod które woda z Elby podchodzi, Wilgoć tam taka po ścianach splywa, że wszystko gnije na człowieku: i odzież, i buty, a i sam człowiek zdycha, jak szczur w kanale. Seumatyzm ci kości powykręca, a skorbut żeżre dziąsła i zęby wylamie.

Jakubowski słuchał i nie mógł zrozumieć: — A za cóż nas zamkną w tych piwnicach? — Jaki to za co? Oto za to, żeś ty ruski żołdat, żeś przeciw Germancom wojował.

— A czy to ja z własnej woli? Ot kazali to i wojował,

— Oni o to nie pytają.

Józek zamyślił się głęboko. Wiedział, że niewola to nie raj, ale dla czegoż mają ich zamykać w lochach!

Późną nocą dojechał eszelon do Magdeburga. Rzucano pociągami po relsach aż do świtu, przesuwno z dworca na dworzec, poprzez mosty nad rzeką, o wysokich kamiennych brzegach, aż wreszcie zatrzymano koło jakichś magazynów.

